



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 1 lutego 2016 r.

Pozycja 80

POSTANOWIENIE z dnia 28 stycznia 2016 r. Sygn. akt Ts 143/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Rzepliński – przewodniczący
Mirosław Granat – sprawozdawca
Stanisław Rymar,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 września 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej J. i W. P.,

po s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 8 kwietnia 2015 r. J. i W. P. (dalej: skarżący) zakwestionowali zgodność art. 49 § 1 i 2 w zw. z art. 306 § 1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 2 i art. 78 Konstytucji.

2. Skargę sformułowano na podstawie następującego stanu faktycznego sprawy. Skarżący skierowali do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa składania fałszywych zeznań. Postanowieniem z listopada 2013 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w C. odmówił wszczęcie śledztwa, nie dopatrzwszy się w zachowaniu osoby podejrzanej znamion przestępstwa. Na powyższe orzeczenie skarżący wnieśli zażalenie do Sądu Rejonowego w C. (dalej: Sąd Rejonowy w C.), który postanowieniem z maja 2014 r. pozostawił je bez rozpoznania. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia sąd stwierdził, że skarżący nie są osobami uprawnionymi do złożenia zażalenia, ponieważ nie są ani osobami pokrzywdzonymi w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., ani osobami uprawnionymi do wniesienia zażalenia w świetle art. 306 § 1 k.p.k. W ocenie sądu zachowanie, które zdaniem skarżących realizuje znamiona typu czynu zabronionego określonego w art. 233 k.k., nie skutkowało „jakimkolwiek naruszeniem dóbr prawnych” skarżących. Po rozpoznaniu środka odwoławczego złożonego od orzeczenia sądu I instancji Sąd Rejonowy w C. utrzymał zaskarżone rozstrzygnięcie w mocy postanowieniem z listopada 2014 r.

3. Z wydaniem wskazanych orzeczeń skarżący wiążą naruszenie: prawa do sądu, prawa do dochodzenia na drodze sądowej naruszonych wolności i praw oraz prawa do zaskarżania decyzji wydanych w pierwszej instancji. Naruszenie tych praw jest – w przekonaniu skar-

żących – konsekwencją niemożności zaskarżenia niekorzystnego dla nich postanowienia prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie popełnienia przestępstwa składania fałszywych zeznań; ta niemożność wynika – ich zdaniem – z tego, że organy orzekające w sprawie przyjęły wąskie rozumienie pojęcia „pokrzywdzony”.

4. W uzasadnieniu postawionego zarzutu skarżący zwracają uwagę na szerokie i wąskie rozumienie pojęcia „pokrzywdzony” występujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Przypominają ponadto wyrażany w orzecznictwie tego sądu pogląd, zgodnie z którym określonego podmiotowi można przyznać status pokrzywdzonego także wtedy, gdy ustawowe znamiona określonego typu czynu zabronionego wprawdzie nie chronią jego dobra prawnego, ale okoliczności sprawy wskazują, że w wyniku realizacji przez dane zachowanie znamion typu dochodzi również do zagrożenia tego dobra prawnego.

5. Skarżący podnoszą w dalszej części skargi, że ze sformułowania „każdy ma prawo do (...) rozpoznania sprawy”, zawartego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, wynika, że „dowolny” obywatel ma prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd bez względu na to, czy w przedmiotowej sprawie jest on osobą bezpośrednio pokrzywdzoną przestępstwem. W tym kontekście zdaniem skarżących art. 49 § 1 i 2 k.p.k., w części odmawiającej przyznania uczestnikowi postępowania karnego, w którym złożone zostały fałszywe zeznania, statusu osoby pokrzywdzonej przestępstwem określonym w art. 233 k.k., oraz art. 306 § 1 pkt 1 i 3 k.k., w zakresie, w jakim uczestnikowi postępowania karnego składającemu zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa uniemożliwiają wniesienie zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie składania fałszywych zeznań w sytuacji, w której organy stwierdzą brak realizacji znamion typu czynu zabronionego, są sprzeczne z Konstytucją RP.

6. *In fine* wniesionej skargi skarżący jeszcze raz podkreślają, że zaskarżone przez nich przepisy są niekonstytucyjne, dlatego że ograniczają krąg osób uprawnionych do wnoszenia środków zaskarżenia, przy czym ograniczenie to uzyskano przez zastosowanie kryterium bezpośredniego naruszenia lub zagrożenia indywidualnych dóbr określonej osoby. Tymczasem zdarzają się według nich sytuacje, w których interes określonej osoby zostaje naruszony lub zagrożony niebezpośrednio.

7. Postanowieniem z 4 września 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze dalszego biegu. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Trybunał w pierwszej kolejności wskazał na utrwalony w jego orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym to przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zm.; dalej: k.k.) przesądzą w konkretnej sprawie o przyznaniu statusu pokrzywdzonego. Trybunał podkreślił ponadto, że w sprawie skarżących nie doszło nawet do pośredniego naruszenia przysługujących im praw, co wynika jednoznacznie z uzasadnienia postanowienia sądu I instancji. Oznacza to, że nawet gdyby w świetle art. 49 k.p.k. pokrzywdzonym była także osoba, której prawa zostały pośrednio naruszone popełnionym przestępstwem, nie miałoby to wpływu na treść wydanego w sprawie skarżących rozstrzygnięcia. Trybunał zwrócił także uwagę na to, że skarżący nie określili, w jaki sposób zaskarżony art. 306 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k. naruszają wskazane przez nich prawa konstytucyjne, jak też nie uprawdopodobnili naruszenia w ich sprawie prawa do sądu.

8. W zażaleniu złożonym na powyższe postanowienie skarżący, ustosunkowując się do argumentacji zawartej w jego uzasadnieniu, wskazali na rolę, jaką w przyznaniu statusu pokrzywdzonego odgrywa art. 49 k.p.k., ograniczając krąg podmiotów, którym przysługiwać może ten status, przez użycie określenia „bezpośrednio”. Przepisy prawa karnego materialnego nie są zatem – ich zdaniem – wyłączną regulacją kształtującą definicję legalną „pokrzyw-

dzanego”. Ponadto skarżący wskazują, że Trybunał Konstytucyjny pominął w ocenie konstytucyjności art. 306 k.p.k. ten jego aspekt, w świetle którego warunkiem dopuszczalności rozpoznania zażalenia wniesionego przez osobę zawiadamiającą o popełnieniu przestępstwa jest wykazanie, że skutek zgłoszonego przestępstwa doszło do bezpośredniego naruszenia jej praw. Tymczasem są przestępstwa, których popełnienie może skutkować jedynie pośrednim naruszeniem lub zagrożeniem praw osoby zawiadamiającej o tym zdarzeniu. W przekonaniu skarżących w ich sprawie doszło do takiego pośredniego naruszenia/zagrożenia przysługujących im praw, a pomimo to nie posiadają oni stosownego uprawnienia do wniesienia zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa/dochodzenia, ze względu na treść art. 306 § 1 i 3 k.p.k.

9. Skarżący wskazali ponadto na uprawdopodobnienie we wniesionej skardze naruszenia prawa do sądu. Doszło do niego według nich przez uniemożliwienie zainicjowania sądowej kontroli decyzji organów ścigania obowiązanych do prowadzenia postępowania karnego.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

2. Zgodnie z art. 36 ust. 4 w zw. z art. 49 ustawy o TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b w zw. z art. 36 ust. 6 i 7 oraz w zw. z art. 49 ustawy o TK). Trybunał Konstytucyjny bada w szczególności, czy w zaskarżonym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu. Oznacza to, że na etapie rozpoznawania zażalenia Trybunał analizuje przede wszystkim te zarzuty, które mają podważyć trafność ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

3. Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a argumenty przedstawione w zażaleniu nie podważają zasadności ustaleń dokonanych w tym postanowieniu.

4. Skarga konstytucyjna jest nie abstrakcyjnym, ale konkretnym środkiem ochrony konstytucyjnych praw lub wolności. Legitymowana do wniesienia skargi jest tylko taka osoba, której prawa konstytucyjne lub wolności zostały naruszone ze względu na treść zaskarżonych przepisów. Innymi słowy, źródłem naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw musi być niekonstytucyjna treść kwestionowanych regulacji stanowiących podstawę wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

5. Naruszenie przysługujących im praw skarżący wiążą – zarówno we wniesionej skardze, jak i w zażaleniu złożonym na postanowienie o odmowie nadania jej dalszego biegu

– z nierozpoznanieniem zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Wydanie tego rozstrzygnięcia doprowadziło – w ich ocenie – do naruszenia wskazanych w skardze praw konstytucyjnych. Niekonstytucyjność zaskarżonych przepisów leżących u podstaw tego orzeczenia upatrują oni natomiast we wprowadzeniu wymogu bezpośredniości naruszenia przysługujących im praw, od którego spełnienia uzależniona jest – według nich – możliwość zaskarżenia rozstrzygnięcia odmawiającego wszczęcia śledztwa. Zdaniem skarżących, w ich sprawie to właśnie niespełnienie tego wymogu spowodowało odmowę rozpoznania wniesionego przez nich zażalenia.

6. Tymczasem uzasadnienie wydanych w sprawie skarżących rozstrzygnięć dowodzi – na co wskazywał już Trybunał Konstytucyjny w zaskarżonym postanowieniu, przedstawiając stosowną argumentację, do której skarżący nie ustosunkowali się we wniesionym zażaleniu – że nie doszło do żadnego naruszenia praw skarżących, nie tylko bezpośredniego, ale nawet pośredniego. Jak stwierdził bowiem Sąd Rejonowy w C. w uzasadnieniu postanowienia z maja 2014 r., „brak jest podstaw do przyjęcia, że wskutek złożenia zeznań (...) doszło do naruszenia jakichkolwiek praw pokrzywdzonych. Jego [świadka] relacja nie miała bowiem wpływu na treść wyroku”. Tym samym w ocenie Trybunału nieuzasadniony jest zarzut skarżących sformułowany we wniesionym zażaleniu, że w sprawie skarżących doszło do pośredniego naruszenia ich praw, a pomimo to nie mogą oni – ze względu na treść zaskarżonych przepisów – wnieść zażalenia na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa.

7. Nie znajduje także potwierdzenia ani w brzmieniu przepisów, ani w poglądach doktryny i orzecznictwa pogląd skarżących, zgodnie z którym art. 306 § 1 pkt 3 k.p.k. umożliwia złożenie zażalenia jedynie tym osobom zawiadamiającym o popełnionym przestępstwie, których prawa zostały bezpośrednio naruszone. Jak wskazał to już Trybunał Konstytucyjny w zaskarżonym postanowieniu, prawo do zaskarżenia orzeczenia o odmowie wszczęcia śledztwa przysługuje – na podstawie zakwestionowanego w skardze art. 306 § 1 pkt 3 k.p.k. – także osobie, która złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, jeżeli tylko doszło w jego wyniku do naruszenia jej praw. Stanowisko zgodnie z którym przepis ten – wbrew twierdzeniom przedstawionym przez skarżących we wniesionym zażaleniu – nie ogranicza stosowania tego uprawnienia tylko do sytuacji, w której doszło do bezpośredniego naruszenia praw, prezentowany jest powszechnie w doktrynie prawa karnego. Przyjmuje się tam, że: „[P]rawo do zażalenia na odmowę wszczęcia śledztwa (postępowania przygotowawczego) służy (...) każdemu zawiadamiającemu, gdy jest on osobą fizyczną, która nie jest domniemanym pokrzywdzonym przez czyn, o podejrzeniu którego powiadomił organ ścigania, pod warunkiem jednak, że wskutek owego czynu doszło do domniemanego naruszenia jego praw, choć bez uczynienia go pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k.; chodzi tu zatem o te czyny, przy których hipotetycznym pokrzywdzonym w świetle prawa jest inny podmiot niż osoba zawiadamiająca (np. spółka czy spółdzielnia), albo które są czynami *erga omnes* i nie zakładają skonkretyzowanego pokrzywdzonego (np. przestępstwa przeciwko dokumentom lub przeciwko wymiarowi sprawiedliwości), które jednak pośrednio mogą dotyczyć zawiadamiającego”. (T. H. Grzegorzczak, komentarz do art. 306 Kodeksu postępowania karnego, t. 3, Lex). Jeszcze wyraźniej okoliczność, że art. 306 § 1 pkt 3 k.p.k. nie przewiduje wymogu bezpośredniości naruszenia prawa podkreślają Jan Grajewski i Sławomir Steinborn. W komentarzu do tego przepisu stwierdzają: „komentowany przepis nie określa, jak silny ma być związek między przestępstwem a naruszeniem prawa (dobra prawnego) tej osoby, skoro jednak wystarczające jest naruszenie w sposób pośredni, to naruszenie prawa (dobra prawnego) w rozumieniu art. 306 § 1 będzie miało miejsce również w takiej sytuacji, gdy będzie istnieć wiele ogniw pośredniczących między tym naruszeniem a przestępstwem; innymi słowy, przepis art. 306 § 1 może *in concreto* obejmować również osoby, które dotknęły dość odległe

skutki przestępstwa” (J. Grajewski, S. Steinborn, komentarz aktualizowany do art. 306 Kodeksu postępowania karnego, t. 2, Lex).

8. Trybunał Konstytucyjny podtrzymuje także tezę o nieuprawdopodobnieniu przez skarżących naruszenia prawa do sądu. Uzupełniając argumentację przedstawioną w postanowieniu o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, wskazać należy na postanowienie TK z 28 kwietnia 2015 r. (SK 58/13, OTK ZU nr 4/A/2015, poz. 57) wydane na kanwie podobnego stanu faktycznego (skarżącemu odmówiono prawa do zaskarżenia decyzji o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie przestępstwa z art. 233 k.k.). W orzeczeniu tym Trybunał Konstytucyjny podtrzymuje stanowisko wyrażane we wcześniejszym orzecznictwie TK, zgodnie z którym: „Dla pokrzywdzonego, w sprawie z oskarżenia publicznego, sprawa karna staje się zatem sprawą w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji dopiero po wszczęciu postępowania przed sądem przez uprawnionego oskarżyciela. Z tego względu w odniesieniu do pokrzywdzonego gwarancje wynikające z konstytucyjnego prawa do sądu obejmują wyłącznie sprawy karne wniesione do sądu przez uprawnionego oskarżyciela” (sygn. SK 28/10, OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 96, cz. III, pkt 4.4). W tym kontekście uzasadniona jest uwaga Trybunału zawarta w zaskarżonym postanowieniu, że ochrony naruszonych praw konstytucyjnych można dochodzić nie tylko w trybie postępowania karnego, ale i cywilnego. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji nie wynika bowiem prawo do rozpoznania każdej sprawy przez sąd karny.

Wziąwszy powyższe pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny uznał za w pełni uzasadnione postanowienie z 4 września 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu analizowanej skardze konstytucyjnej i nie uwzględnił zażalenia złożonego na to postanowienie.